

Szansa gmin w ciepłych wodach

Data publikacji: 16.02.2008 0:00

□

Jest szansa na pierwszą na Śląsku inwestycję w źródła geotermalne. Ma ją przed sobą Jaworze, które w najbliższych miesiącach dostanie od Zarządu Województwa prawo użytkowania istniejących odwiertów na terenie gminy. W Cieszynie spotkali się eksperci i przedstawiciele samorządów z gmin, pod którymi płyną gorące wody. Czy są one szansą dla Śląska? Są i to ogromną - przekonują uczestnicy konferencji. Czy na południu naszego województwa powstaną takie ośrodki jak słowacka Beszenowa? Bardzo tego chcielibyśmy – uśmiecha się wójt Jaworza Zdzisław Bylok. Mamy już gotowe plany - dodaje.

[POSŁUCHAJ](#)

A inwestorzy są gotowi wyłożyć gotówkę i to nie małą – dodaje Bylok

[POSŁUCHAJ](#)

Kapitał jest plany także. Teraz gmina czeka jednak na przekazanie działki przez urząd marszałkowski. On sam także próbuje wspomóc gminy w poszukiwaniu ciepłych wód. Gmin nie stać na wykonywanie próbnych odwiertów – to koszt około 2 milionów złotych. Na razie nie mamy na to środków ale szukamy na nie źródeł – przekonuje Jerzy Ziara z Urzędu Marszałkowskiego

[POSŁUCHAJ](#)

Jeden z takich prywatnych odwiertów gdzie pobierana jest solanka to m.in. Zabłocie k. Strumienia. Nasza woda znana jest na całym świecie – podkreśla Bogusław Goik z firmy zajmującej się wydobywaniem solanki

[POSŁUCHAJ](#)

A potencjalnych odbiorców jest bardzo wiele. Bowiem solanka jest dobra na wiele chorób – dodaje Goik

[POSŁUCHAJ](#)

O ile gmina Jaworze jest właścicielem odwiertów to gorsza sytuacja jest w Dębowcu. Oczywiście chcielibyśmy w jakiś sposób korzystać z naszych pokładów solanki ale są one w prywatnych rękach – mówi nam wójt Tomasz Branny. Ale i tak promujemy lecznicze właściwości naszych wód.

[POSŁUCHAJ](#)

Jan Bacza

foto. Dębowiec jako pierwszy w parku przy urzędzie wykorzystał w fontannie solankę. W tym roku solanka popłynie w parku w Strumieniu. Foto Wojciech Trzcionka